



Sygn. akt I UK 36/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)
SSN Beata Gudowska (sprawozdawca)
SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania P. w C.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.
z udziałem zainteresowanej B. D.
o zwrot nienależnie wypłaconych świadczeń,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 24 stycznia 2017 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 17 września 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 21 grudnia 2012 r., zmieniający decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w O. z dnia 25 marca 2009 r. i uchylający ustalone w niej zobowiązanie stowarzyszenia P. w C. do zwrotu nienależnej jego byłej pracownicy B. D. renty z tytułu niezdolności do pracy za

okres od dnia 1 kwietnia 2006 r. do dnia 31 marca 2008 r., do której - jak wynika z wyroku Sądu Okręgowego z dnia 20 stycznia 2012 r. - nie miała prawa, został zmieniony wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 3 grudnia 2013 r. Sąd ten uznał za niewątpliwie, że przyznanie zainteresowanej w 1992 r. renty inwalidzkiej było wynikiem uwzględnienia świadectw pracy, w których pracodawca – na skutek rażącego niedbalstwa swego pracownika - podał nieprawdziwe dane, nie wykazując okresów urlopów wychowawczych, z których korzystała, jednak stwierdził, że błąd został naprawiony przez ubezpieczoną, która w 2005 r. zawiadomiła organ rentowy o wykorzystaniu urlopów wychowawczych w okresach od dnia 8 listopada 1983 r. do dnia 8 listopada 1985 r., od dnia 6 sierpnia 1986 r. do dnia 6 sierpnia 1988 r. i od dnia 23 grudnia 1988 r. do dnia 22 grudnia 1991 r., więc istniała możliwość weryfikacji jej prawa do renty. Z tego względu przyjął, że organ rentowy może żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń tylko za okres 12 miesięcy.

Sąd Najwyższy, uwzględniając skargę kasacyjną organu rentowego, w wyroku z dnia 28 stycznia 2015 r., I UK 206/14, orzekł o uchyleniu wyroku z dnia 3 grudnia 2013 r. zważywszy, że przy wykładni art. 84 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. 2015, poz. 748; dalej „ustawa”) należy uwzględnić zasady obowiązujące przy ocenie odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, wobec których płatnik jest odpowiedzialny za niezachowanie należytej staranności w wykonaniu obowiązku przekazania organowi rentowemu informacji wymaganych w świadectwie pracy, chyba że jej brak jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności (art. 471 k.c.). Wykładając art. 84 ust. 3 ustawy, wskazał na ustanowioną w nim zarówno w stosunku do świadczeniobiorcy, jak i płatnika składek możliwość żądania zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń za okres nie dłuższy niż ostatnie 12 miesięcy, tylko wtedy, gdy osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ rentowy o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, a mimo to świadczenia były jej nadal wypłacane; w pozostałych wypadkach zwrot obejmuje okres ostatnich 3 lat.

Sąd Najwyższy podkreślił bezwzględny obowiązek aktywności świadczeniobiorcy, wyraźnie ukierunkowanej na uświadomienie organowi rentowemu zaistnienia określonych okoliczności (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2009 r., II UK 204/08, LEX nr 736736 i z dnia 6 lutego 2013 r., I UK 475/12, LEX nr 1308054), a jednocześnie wskazał, że złożenie przez zainteresowaną wniosku o ustalenie kapitału początkowego, wraz z dokumentacją potwierdzającą okresy urlopów wychowawczych, nie oznaczało dostarczenia informacji, iż jej staż rentowy jest niższy od wymaganego w art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 748). Taki wniosek nie wszczyna weryfikacji warunków stażowych prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, więc odmienne rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego w wyroku z dnia 3 grudnia 2013 r. Sąd Najwyższy uznał za naruszające art. 84 ust. 3 w związku z ust. 6 ustawy.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 17 września 2015 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego przez powtórne stwierdzenie, że P. w C. jest zobowiązany do zwrotu nienależnych świadczeń za okres 12 miesięcy. Rozważając jeszcze raz odpowiedzialność byłego pracodawcy za wypłacenie przez organ rentowy nienależnych zainteresowanej świadczeń, Sąd Apelacyjny uwzględnił ustalenie, że organ rentowy przyznał zainteresowanej rentę inwalidzką na złożony w lipcu 1992 r. przez pracownika stowarzyszenia P. w C., wniosek uzupełniony świadectwem pracy potwierdzającym jej zatrudnienie w okresie od dnia 5 kwietnia 1975 r. "do nadal". Na jego podstawie zainteresowanej została przyznana renta inwalidzka od dnia 8 września 1992 r. Na wniosek z dnia 30 marca 2005 r. ustalono kapitał początkowy na podstawie dwu zaświadczeń o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, w których podano okresy przebywania na urlopach wychowawczych, a dopiero w postępowaniu o przeliczenie renty, wszczętym na wniosek z dnia 10 lutego 2009 r., organ rentowy ustalił, że okresy składkowe i nieskładkowe nie były wystarczające do ustalenia prawa B. D. do renty inwalidzkiej, co spowodowało wstrzymanie wypłaty renty decyzją z dnia 12 marca 2009 r., a następnie decyzją z dnia 20 marca 2009 r. odmowę ustalenia prawa do tego świadczenia.

Sąd Apelacyjny poddał ponownej analizie świadectwa pracy wystawione przez pracodawcę i oceniając ich zgodność z wzorem określonym w art. 97 § 2 k.p. oraz z § 7 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 listopada 1974 r. w sprawie świadectw pracy i opinii (Dz. U. Nr 45, poz. 269 ze zm.) ustalił, że w świadectwie pracy z dnia 7 listopada 1992 r. płatnik niewątpliwie nie zamieścił informacji o korzystaniu przez zainteresowaną z urlopu wychowawczego. Pozostawił rubrykę przeznaczoną na zamieszczenie takiej informacji bez wypełnienia. W ocenie Sądu Apelacyjnego, prowadziło to do podjęcia przez organ rentowy czynności wyjaśniających i zażądania uzupełnienia dokumentu lub odebrania od ubezpieczonej informacji, czy i kiedy przebywała na urlopie wychowawczym, zwłaszcza że w aktach rentowych znajdowały się odpisy skrócone aktów urodzenia dzieci.

Jednocześnie Sąd drugiej instancji przyjął, że płatnik nie przekazał danych nieprawdziwych w rozumieniu art. 84 ust. 6 ustawy, gdyż w ówczesnym stanie prawnym świadectwo pracy powinno było zawierać informacje niezbędne do ustalenia uprawnień pracowniczych, co nie jest równoznaczne z uprawnieniami z zakresu ubezpieczeń społecznych. Dopiero od dnia 2 czerwca 1996 r. w art. 97 § 2 k.p. przyjęto, że w świadectwie pracy należy ująć również wszelkie niezbędne informacje do ustalenia uprawnień z ubezpieczenia społecznego (Dz. U. z 1996 r. Nr 24, poz. 110). W czasie, gdy wydano zainteresowanej świadectwo pracy, stosownie do § 18 rozporządzenia Rady Ministrów z 17 lipca 1981 roku w sprawie urlopów wychowawczych (jednolity tekst: Dz. U. z 1985 r. Nr 2, poz. 10 ze zm.), urlopy wychowawcze uważane były - w wymiarze nie przekraczającym 6 lat - za okresy równorzędne z okresami zatrudnienia, wobec czego nie ulegało wątpliwości, że zainteresowana w okresie wskazanym w świadectwie pracy pozostawała w stosunku pracy, a pracownik płatnika składek mógł nie wiedzieć, jakie znaczenie prawne ma informacja o przebytych przez nią urlopach wychowawczych.

W tych okolicznościach, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie było podstaw do przypisania płatnikowi składek odpowiedzialności na podstawie art. 84 ust. 6 ustawy za wypłacenie ubezpieczonej przez organ rentowy świadczeń nienależnych. Jednocześnie na podstawie art. 84 ust. 3 ustawy, sprzecznie z tym stwierdzeniem, zobowiązał płatnika do zwrotu świadczeń pobranych przez B. D. przez 12 miesięcy.

Skarga kasacyjna organu rentowego od tego wyroku, z wnioskiem o jego uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy, tj. zmianę orzeczenia Sądu pierwszej instancji i oddalenie odwołania, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, została oparta na podstawie naruszenia art. 84 ust. 3 w związku z art. 84 ust. 6 ustawy przez błędną wykładnię i ograniczenie obowiązku zwrotu świadczenia do okresu 12 miesięcy, gdy nie doszło do zawiadomienia organu rentowego o zajściu okoliczności powodujących wstrzymanie wypłaty, oraz na zarzucie obrazy art. 398²⁰ k.p.c. przez orzeczenie wbrew dokonanej przez Sąd Najwyższy wykładni pojęcia „zawiadomiła”, użytego w art. 84 ust. 6 ustawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rażące niedbalstwo pracownika płatnika, sporządzającego świadectwa pracy B. D. przez podanie nieprawdziwych danych dotyczących urlopów wychowawczych, zostało ustalone w wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 3 grudnia 2013 r. Nadawanie obecnie innego znaczenia, jakie ten pracownik przypisywał informacji o okresach wykorzystanych przez pracownika urlopów wychowawczych, nie może być skuteczne wobec niezaskarżenia tego wyroku przez płatnika składek.

Stosownie do art. 97 k.p. w brzmieniu obowiązującym w 1992 r. (Dz. U. z 1974 r. Nr 24, poz. 141 ze zm.), zakład pracy, w związku z rozwiązaniem lub wygaśnięciem stosunku pracy był zobowiązany niezwłocznie wydać pracownikowi świadectwo pracy, w którym należało podać dane dotyczące okresu i rodzaju wykonywanej pracy, zajmowanych stanowisk, wysokości i składników wynagrodzenia, uzyskanych w zakładzie kwalifikacji, trybu rozwiązania albo okoliczności wygaśnięcia stosunku pracy, a także inne informacje niezbędne do ustalenia uprawnień pracowniczych. Określono je w przepisach wydanych na podstawie art. 98 § 7 k.p., tj. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 listopada 1974 r. w sprawie świadectw pracy i opinii przez wskazanie w § 7 pkt 2 dodatkowych danych niezbędnych do ustalenia uprawnień pracownika w nowym zakładzie pracy, między innymi informacji o okresie korzystania z urlopu wychowawczego, a w wypadku likwidacji zakładu pracy, o okresie takiego urlopu przypadającego po likwidacji.

Ustalenie otoczenia normatywnego nabywania przez B. D. prawa do renty inwalidzkiej obejmuje art. 32 pkt 2 i art. 33 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 14 grudnia

1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. z 1982 r. nr 40, poz. 267 ze zm.), uzupełnione przepisami ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych przepisów (Dz. U. z 1991 r. nr 104, poz. 450 ze zm.). Renta inwalidzka przysługiwała pracownikowi, który miał okres zatrudnienia wynoszący co najmniej 5 lat, jeżeli inwalidztwo powstało w wieku powyżej 30 lat, a okres ten miał przypadać w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku lub przed dniem powstania inwalidztwa. Renta wynosiła po 1,3% podstawy jej wymiaru za każdy rok okresów składowych oraz po 0,7% podstawy jej wymiaru za każdy rok okresów nieskładowych. Okresy urlopu wychowawczego zostały zakwalifikowane jako okresy nieskładowe (art. 4 ust. 1 pkt 6 ustawy rewaloryzacyjnej). W związku z tym informacja o urlopie wychowawczym miała wpływ na nabycie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, a z pewnością na jej wysokość i należała do grupy danych, o których mowa w art. 86 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (tak też w art. 37 ust. 6 ustawy organizacji o finansowaniu ubezpieczeń społecznych). Określenie w wydany przez płatnika dokumencie okresu zatrudnienia zainteresowanej jednolicie jako pozostawania w stosunku pracy było równoznaczne z udzieleniem informacji nieprawdziwej, powodującej błędną ocenę okresów ubezpieczenia zainteresowanej, stanowiącą podstawę faktyczną decyzji rentowej. Pobranie nienależnych świadczeń zostało spowodowane wyłącznie przekazaniem nieprawdziwych danych mających wpływ na prawo a także na wysokość świadczeń zainteresowanej. Nie ma podstaw do żądania od niej zwrotu świadczeń, gdyż nie zostały przez nią nienależnie pobrane w rozumieniu art. 84 ust. 1 i 2 ustawy, to za ich zwrot odpowiada płatnik (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2008 r., I UK 376/07, OSNP 2009 nr 21–22, poz. 295 z glosą A. Kurzycha, Monitor Prawa Pracy 2010, nr 6 i z dnia 11 września 2014 r., II UK 570/13, OSNP 2016 nr 1, poz. 11). Na podstawie art. 84 ust. 6 ustawy obowiązek zwrotu nienależnie pobranych świadczeń obciąża płatnika składek poza zakresem ubezpieczeniowego pojęcia „świadczeń nienależnie pobranych”, gdyż nie polega na „zwrocie świadczeń”, lecz na wyrównaniu szkody wyrządzonej przez spowodowanie wypłacenia przez organ ubezpieczeń społecznych świadczeń, osobie, której się nie należały (por. uchwałę Sądu

Najwyższego z dnia 19 października 1988 r., III UZP 33/88, OSNP 1989 nr 12, poz. 199).

Sąd, któremu sprawa została przekazana, był związany stanowiskiem prawnym Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 28 stycznia 2015 r., I UK 206/14, wyłączającym możliwość przyjęcia, że zainteresowana dokonała powiadomienia przewidzianego w art. 84 ust. 3 ustawy, przy okazji postępowania o ustalenie kapitału początkowego w 2005 r. W sprawie nie ustalono innych jej działań w tym kierunku, zatem jedynie trafne jest stwierdzenie, że nie wystąpiły fakty uzasadniające zastosowanie przepisu pozwalającego na ograniczenie kwot zwrotu nienależnie pobranych świadczeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2015 r., III UK 18/15, niepublikowany).

W okolicznościach sprawy płatnik składek (pracodawca) może i powinien być obciążony zwrotem świadczenia w pełnym zakresie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2009 r., I UK 77/09, niepubl., oraz z dnia 3 października 2000 r., II UKN 1/00, OSNAPiUS 2002 nr 9, poz. 218).

Uwzględniając, że zaskarżony wyrok zapadł wbrew wiążącym zaleceniom rozstrzygnięcia sprawy (art. 398²⁰ k.p.c.), Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).

r.g.